



PASAŻER

BIULETYN KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W KIELCACH

NR 110 / GRUDZIEŃ / 2023
MAGAZYN BEZPŁATNY



fort. A.K.

4

AKTUALNOŚCI

Czego się boją władze Kielc?

5

AKTUALNOŚCI

Podsumowanie mijającego roku.

8

TEMAT NUMERU

Miasto chce sprzedać udziały z pominięciem obowiązujących dokumentów.

10

OKIEM ZWIĄZKOWCA

Związki apelują do przewodniczącego Rady Miasta.



foto. A.K.

Szanowni Państwo!

W grudniowym, świątecznym wydaniu „Pasażera” poruszamy sprawy bardzo ważne dla naszej spółki. Prezentujemy stanowisko władz KASP dotyczące podpisanego przez ZTM Kielce aneksu z BP Tour oraz apel związków zawodowych działających w MPK m.in.: o zorganizowanie debaty publicznej. Do bieżącej sytuacji w artykule odniósł się również Bogdan Latosiński. Pasażerowie znajdą w biuletynie wiele istotnych informacji dotyczących: remontów dróg, świątecznego rozkładu jazdy autobusów oraz 400-lecia klasztoru na kieleckiej Karczówce.

Janusz Koza

Prezes MPK w Kielcach

Wydawca

Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunikacji Sp. z o.o.
ul. Jagiellońska 92, 25-734 Kielce
www.mpk.kielce.pl
pasazer@mpk.kielce.pl

Skład

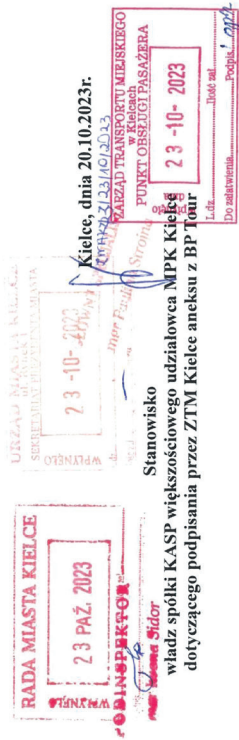
S.Q.A.D

Reklama

reklama@mpk.kielce.pl
tel. 41 345 24 21 wew. 435
nakład 15 000 egzemplarzy

Druk

Cztery Asy
www.czteryasy.pl



Wyrzucamy zdecydowany sprzeciw decyzji jaką podjął Zarząd Transportu Miejskiego w Kielcach zawierając aneks do umowy z BP Tour, który umożliwi przewoźnikowi przejęcie ostatniej linii autobusowej numer 112 dopiero pod koniec tego miesiąca, a tym samym uniknięcie wysokich kar (63 tysięcy złotych dziennie). W naszej opinii takie działania noszą znamiona promowania nieuczciwej konkurencji i tworzenia nieuczciwych przywilejów, tym bardziej zważywszy na to, że MPK było i jest karane praktycznie za wszystko w tym natężeniu na MPK ogromnej kary finansowej (około 500 tys zł) za kilkumiesięczne przesunięcie zakupu taboru wynikającego i spowodowanego pandemią oraz wciąż (bezsprawnie) nakładane są na MPK kary za umieszczenie billboardów w autobusach.

Ponadto wyrażamy sprzeciw wobec sugestii zawartych w wypowiedzi dyrektora ZTM, jakoby powodem przesunięcia terminu była awaria tych autobusów spowodowana nieprawidłową ich eksploatacją przez MPK Kielce. Przypominamy Pani Dyrektor, że autobusy te zamin oddano je nowemu przewoźnikowi przeszły dwie kontrole: raz na zajeźdni MPK pod okiem komisji powołanej przez dyrektora ZTM, a następnie na stacji diagnostycznej wskazanej przez ZTM. Sporządzano na tę okoliczność protokoły przekazania. Przypominamy również, że autobusy te mimo ich podwyższonej awaryjności, nigdy nie stwarzały jakiegokolwiek problemu, a ich bardzo duża rezerwa (14 szt) nigdy nie powodowała jakiegokolwiek problemów, gdy były użytkowane i to do 30 czerwca przez MPK Kielce.

Doskonale wiemy, gdzie leżą przyczyny w takim postępowaniu ZTM. Zarówno to zdarzenie, jak i ciąg poprzednich trwających od kilku miesięcy działań, wskazują na to, że konkurencja może liczyć na specjalne traktowanie ze strony władz miasta. 15 maja br. nastąpiło rozstrzygnięcie ofert na obsługę 12 linii tzn. unijnych, a kilka dni później po sprawdzeniu dokumentów ogłoszono, że najkorzystniejszą ofertę złożyła firma BP Tour, a 15 czerwca Rada Miasta podjęła naszym zdaniem „polityczną” decyzję o dolożeniu do rozstrzygnięcia przetargu 8,5 miliona złotych. Następnie „zwickano” aż do 11 lipca, aby podpisać z tą firmą umowę, choć nie miało to żadnego logicznego uzasadnienia. Przewoźnik miał więc dużo więcej czasu niż wymagane 90 dni na wystąpienie do obsługi wszystkich linii. Jak widać ten czas nie wystarczył mu, aby zgromadzić wystarczającą ilość pracowników do obsługi tych zadań. Uważamy, że to jest prawdziwa przyczyna, a nie stan techniczny autobusów. Aby ten fakt zakamuflować, zarząd ZTM kreuje narrację o niesprawności pojazdów i zlej eksploatacji przez MPK Kielce. Jednocześnie nikt z ZTM do tej pory nie odpowiedział na pytanie: dlaczego autobusy te, ponoć niesprawne znalazły się w Lublinie, skoro przewoźnik miał mieć w Kielcach dobrze wyposażoną bazę? Również wielkim „SKANDALEM” świadczącym, jak wygląda zaplecze techniczne przewoźnika, a co gorsze, jak respektowane są przez ZTM zapisy umowy świadczy wysyłanie od kilku już tygodni przez przewoźnika niesprawnego autobusu o numerze bocznym 1231. To wielki skandal, że autobus z tak bardzo uciążliwą wadą dla Pasażerów jest dopuszczony do ruchu i od kilku tygodni nikt na to nie reaguje, a z drugiej zaś strony świadczy o zapleczu i możliwościach naprawczych przewoźnika!

Biorąc pod uwagę powyższe oraz fakt, że przewoźnik posiada w taborze odebranych od miasta, aż 15 autobusów w rezerwie, że przyczyna podawana o ich niesprawności jest wyryśnym sposobem na zwolnienie przewoźnika z kar. Przypominamy jednocześnie, że gdy MPK krytykowało represyjny system kar w przetargu to odrzucano te argumenty. Teraz widać jak na dłoni, że ów represyjny system kar, który miał służyć podniesieniu jakości transportu publicznego w Kielcach, tak naprawdę był tworzony jedynie pod MPK Kielce i jego celem było szkolenie kieleckiej spółki pracowniczej. W trakcie przetargu krytykowaliśmy narazem zbyt liberalne przepisy dotyczące bazy

i jej wyposażenia (kanałów naprawczych, myjni). Wówczas władze miasta i ZTM twierdziły, że nie interesuje ich wyposażenie, zaplecze techniczne, baza i myjnia, lecz po prostu będą żądać od przewoźnika, aby samochody były czyste i sprawne. I właśnie od tego, aby to egzekwować jest system kar. Dokładnie ten sam, który obecnie nie jest stosowany. W tym momencie narracja ZTM sypie się jak domek z kart.

Ponieważ uważamy, że prawdziwą przyczyną zwalniania konkurencji z kar jest brak odpowiedniej liczby kierowców do obsługi linii, apelujemy do dyrektora ZTM o to, by otworzyła karty i pokazała, czy na bazie lubelskiego przewoźnika pomieści się 40 autobusów i czy dysponuje 75 kierowcami, tylko takimi, którzy mają podpisaną umowę do świadczenia usług w Kielcach, a których już od daty 09.10.2023r. powinni mieć (ponad 80 procent z doświadczeniem co najmniej 2-letnim).

Chcemy również podkreślić, że niewiarygodne i wręcz śmieszne jest tłumaczenie, iż przewoźnik ma niesprawne autobusy i nie może obsługiwać linii wysyłając na nie 25 pojazdów, choć przecież ma do dyspozycji 40 autobusów należących do miasta. Ponadto zanim BP Tour rozpoczęło obsługę linii, ZTM podjęło korzystną dla nich decyzję o zdjęciu jednej brygady z linii numer 24. Łatwo więc policzyć, że przewoźnik ma aż 15 autobusów w rezerwie. A przecież za sprawą decyzji ZTM-u, mając do dyspozycji 123 autobusy, od 1 lipca MPK Kielce wysyła na trasy codziennie 110 pojazdów, a więc zostaje tylko 13 sztuk w rezerwie. Poza tym zgodnie z umową, w razie awarii musimy zabezpieczyć linie obsługiwane przez awaryjne autobusy hybrydowe, których jeździ 22 po Kielcach na 25 sztuk przez nas posiadanych, co oznacza, że tylko 3 są w rezerwie. Mimo takiej dysproporcji i małej rezerwy nigdy się nie zdarzyło, żebyśmy nie wysłali autobusu na podmieję.

Wszystkie te przytoczone fakty i dane potwierdzają to, że w Kielcach są stosowane podwójne standardy, a celem tych działań jest zniszczenie spółki pracowniczej oraz przejęcie jej majątku. Nikt w mieście konsekwentnie nie reaguje na nasze apele, bo prawdziwe są słowa radnej Zapaty o planach kieleckich salonów dotyczących pozbycia się niechcianego bękarta. Nadto zapowiadamy, że zarząd MPK i KASP nie pozostawią bez reakcji absurdalnych stwierdzeń o zamieđbanu w eksploatacji autobusów.

Przy okazji mamy propozycję dla konkurencji i ZTM. Proszę wszystkie te psujące się pojazdy skierować na bazę MPK. Zapewniamy, że będą szybko nadawać się do użycia, jeśli nie było celowej ingerencji w ich mechanikę. Awaryjność nie ma nic wspólnego ze sprawnością.

Do wiadomości :

1. Przewodniczący MPK Kielce
2. Rada miasta Kielce
3. Media

Jerzy Met

Przewodniczący KASP

Spółki Pracowniczej

większościowego udziałowca MPK Kielce

Z wyrazami szacunku

Bogdan Patosiński

Przewodniczący Rady Nadzorczej KASP

Spółki Pracowniczej

większościowego udziałowca MPK Kielce

CZEGO SIĘ BOJĄ WŁADZE KIELCE?



INWESTYCJE MPK. PODSUMOWANIE ROKU

Zakup nowych autobusów i duża popularność podmiejskich linii komercyjnych – to przykładowe sukcesy, jakie MPK odniosło w kończącym się 2023 roku. Zarząd deklaruje nieustanny rozwój spółki i podnoszenie jakości świadczonych usług – dla dobra mieszkańców Kielc.

Jerzy Met – członek zarządu MPK przypomina, że w bieżącym roku firma kupiła, osiem, niskoemisyjnych autobusów. Zawarta jest umowa, w świetle, której pod koniec przyszłego kwartału do Kielc dojrze kolejne 9 nowych pojazdów – niskoemisyjnych MANów, w tym cztery wielkopojemne – 18 metrowe.

Łącznie w bieżącym roku, MPK na nowy, niskoemisyjny tabor wydało prawie 30 milionów złotych.

Zdaniem Janusza Kozy – prezesa MPK zakupy, znacznie podniosły jakość świadczonych usług i bezpieczeństwo Pasażerów.

Janusz Kozą zapewnia, że sytuacja finansowo-ekonomiczna spółki jest zadowalająca. – Bez większych problemów możemy świadczyć usługi i myśleć o dalszym rozwoju i inwestowaniu w nowy tabor – zapowiada prezes.

Do roku 2027, MPK musi zgodnie z umową z ZTM zakupić kolejne autobusy tak aby średni wiek taboru wynosił równe osiem lat. To jakie marki pojazdów będą kupowane, rozstrzygnie przetarg, ale raczej będą to autobusy nowe i niskoemisyjne.

Jerzy Met wśród sukcesów spółki w 2023 roku wymienia duże powodzenie linii pozamiejskich, tak zwanych komercyjnych. – Napelnienie tych autobusów jest bardzo duże i przybywa coraz więcej klientów – wskazuje członek zarządu.

Przypomnijmy, że MPK realizuje poza miasto kursy na liniach: 201 do Chmielnika, 208 do Buska-Zdroju i 206 do Łagowa oraz 205 do Rakowa.

Członkowie zarządu zapowiadają, że prowadzone są analizy w sprawie ewentualnego zwiększenia częstotliwości kursów oraz obsługi innych kierunków.

Janusz Kozą dodaje, że oprócz dbałości o nowoczesny tabor, MPK realizuje inne zadania, takie jak prace remontowe – in-

westycyjne. Odnowiona została elewacja stacji obsługi, jest robiona, wymiana bram wjazdowych i nie tylko.

Prezes Kozą zapowiada kolejne inwestycje w infrastrukturę, istniejące budynki, które trzeba w sposób systematyczny unowocześniać i modernizować, a także dbałość o zasoby ludzkie. Dlatego MPK planuje zakup nowych systemów informatycznych, które usprawnią pracę służb technicznych MPK, jak i pracowników pionu administracyjnego.

Jerzy Met zwraca uwagę na usługi jakie spółka świadczy dodatkowo. MPK podpisuje nowe umowy z klientami na tankowanie flotowe. Spółka zawarła również porozumienie z policją na usługi związane z holowaniem samochodów powypadkowych z kolizji.

Paliwo sprzedawane na terenie zajezdni przy ulicy Jagiellońskiej cechuje dobra jakość i niskie ceny. Spółka prowadzi również m.in. serwis ogumienia oraz stacje badań diagnostycznych, które są otwarte na klientów z zewnątrz.



fol. A.K.

APEL DO PASAŻERÓW

Zarząd MPK zapewnia, że jest robione wszystko aby warunki w autobusach miejskich, którymi podróżują kielczanie – mimo zimowych warunków, w tym niskich temperatur – były jak najlepsze.

Jerzy Met – członek zarządu MPK informuje, że w okresie zimowym w autobusach niskoemisyjnych temperatura jest ustawiana automatycznie, a w pozostałych pojazdach, załoga dba o to by było w nich ciepło i by były odpowiednio doświetlone.

Jerzy Met prosi również Pasażerów o wyrozumiałość. Często punktualność i czas dojazdu autobusów zależą od warunków atmosferycznych, odsnieżenia dróg. W ubiegłym roku zdarzały się opóźnie-

nia, problemy z dojazdem pojazdów, ze względu na nieprzejezdne ulice.

– Prosimy o wyrozumiałość, ponieważ często do opóźnień w kursowaniu autobusów dochodzi nie z naszej winy. Powodują je korki, albo wspomniane już wyżej złe warunki atmosferyczne i stan dróg – podkreśla Jerzy Met.

JAK BĘDĄ KURSOWAĆ AUTOBUSY W ŚWIĘTA I NOWY ROK?

W Boże Narodzenie autobusy komunikacji miejskiej w Kielcach będą kursować w ograniczonym zakresie – informuje Zarząd Transportu Miejskiego w Kielcach.

W Wigilię, czyli 24. grudnia autobusy kursowały będą według niedzielnych rozkładów jazdy.

ZTM podkreśla, że w nocy z 24 na 25 grudnia br. nie będą jeździły linie nocne N1 i N2.

Z kolei 25 i 26 grudnia, czyli w Święta Bożego Narodzenia oraz 01 stycznia 2024r., w Nowy Rok, autobusy komunikacji miejskiej kursowały będą wg rozkładów jazdy obowiązujących w niedziele, z wyjątkiem autobusów linii 4 i 21 które kursować będą z ograniczoną częstotliwością wg zamieszczonych rozkładów jazdy. Zawieszają się w tych dniach kursowanie linii 0W, 0Z, 54, 114.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia czyli od 27 do 29 grudnia br., autobusy linii nr 114 będą kursowały według SOBOTNICH rozkładów jazdy. Zawieszają się kursowanie linii 104.

W ostatni dzień 2023 roku czyli w Sylwestra, autobusy kursować będą tak jak w niedziele.



fol. A.K.

REMONTY NA ULICACH KIELC

06

Dobra informacja dla kierowców jeżdżących po ulicach Kielc jest taka, że zimą nie będą rozpoczynać się żadne nowe inwestycje drogowe w mieście. Kontynuowane są rozpoczęte modernizacje. Zła informacja jest taka, że pogoda może skutecznie pokrzyżować i wydłużyć część remontów.

Jak informuje Jarosław Skrzydło – rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach, zakończyły się prace, w ramach remontów nakładowych ulic: Szczecińskiej i Massalskiego.

Nadal trwają natomiast prace w ramach aktualnie realizowanego projektu, który obejmie łącznie modernizację 13 ulic w Śródmieściu.

W związku z tym przedsięwzięciem, trwa wymiana i modernizacja kanalizacji deszczowej na ulicy Kaczmarka i Nowy Świat. – Później wykonawca, po wykonaniu tych robót, przystąpi do prac nawierzchniowych. Jeżeli chodzi o pozostałe ulice remontowane w ramach tego projektu, to trwają roboty nawierzchniowe także na ulicy Żółtej oraz Śniadeckich – wylicza Jarosław Skrzydło.

Te ulice – zgodnie z założeniami, powinny być otwarte jeszcze w tym roku, ale założenia wykonawcy może weryfikować aura.



W grudniu, po miesiącach utrudnień, jak zapowiada Jarosław Skrzydło, powinno zostać otwarte skrzyżowanie ulicy Jagiellońskiej i Karczówkowskiej. Zostaną usunięte wszystkie utrudnienia i będzie włączona zainstalowana tam sygnalizacja świetlna. Zakończyły się już prace na ulicy Artwińskiego.

W grudniu powinna zostać również sfinalizowana inna ważna inwestycja – remont ulicy Wojska Polskiego, gdzie wykonawca układa ostatnie, ścieralne warstwy asfaltu.

Prace są prowadzone do granic miasta, tak aby w połowie grudnia już można było puścić ruch na 2,5 kilometrowym modernizowanym odcinku – zapowiada rzecznik MZD.

Pytany o prace na skrzyżowaniach w Kielcach, wyjaśnia, że są związane z instalowaniem Inteligentnego Systemu Transportowego. Działania wykonawcy w różnych miejscach miasta, w mniejszym lub większym stopniu wpływają na ruch w Kielcach. Aktualnie są prowadzone m.in. na skrzyżowaniu Warszawskiej i Orkana. W planach jest rozpoczęcie prac m.in. na zbiegu ulic Jagiellońskiej i Grunwaldzkiej.



ODBLASKI MOGĄ URATOWAĆ ŻYCIE

Jesień i zima to najniebezpieczniejszy czas w roku na drogach. Krótkie dni i niekorzystne warunki atmosferyczne powodują, że kierowcy i osoby piesze powinny szczególnie uważać. Stąd apel policji i pracowników MPK – zwłaszcza kierowców autobusów miejskich o noszenie odblasków.

Prawo o ruchu drogowym definiuje, że osoba poruszająca się po drodze, po zmierzchu, poza obszarem zabudowanym, jest zobowiązana używać elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu.

Co ważne, muszą być one widoczne dla kierowców – chyba że pieszy porusza się chodnikiem lub drogą przeznaczoną wyłącznie dla pieszych (przepis nie jest stosowany w strefach zamieszkania). Sugerujemy jednak by dla własnego bezpieczeństwa nosić elementy odblaskowego



również poruszając się po mieście. Jest to prośba skierowana zarówno do pieszych, jak i rowerzystów.

Jak podaje na swoich stronach policja, po ciemku, bez elementów odblaskowych, jesteście widoczni w światłach mijania z odległości zaledwie 20 – 30 metrów. Jeśli kierowca jedzie prędkością 90 km/h, to pokonuje 25 metrów drogi w ciągu 1 sekundy i nie ma szans na jakąkolwiek reakcję gdy zauważy na swojej drodze pieszego.

Jeśli jednak dana osoba jest wyposażona w element odblaskowy, odbijający światła samochodu, kierowca spostrzeże go już z odległości 130 – 150 metrów, czyli ok. 5-10 razy szybciej.

Ważne, by odblaski umieszczać tak by były widoczne zarówno dla kierowców nadjeżdżających z przodu, jak i z tyłu.

To może nawet uratować pieszemu życie. Idąc poboczem drogi lub chodnikiem, pamiętajmy, aby poruszać się zawsze po lewej stronie.

MPK DBA

O PRACOWNIKÓW

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Kielcach dba o pracowników nie tylko zapewniając dobre warunki pracy, ale i dając im dostęp do różnych form wypoczynku. Firma dysponuje ośrodkiem wypoczynkowym w Rowach, gdzie tylko w tym roku, przebywało z rodzinami 145 pracowników.

Spółka oferuje również załodze, 9-dniowe wycieczki do Grecji. Wyjazdy cieszyły się ogromną popularnością. Na przełomie kwietnia i maja w wycieczce uczestniczyło 55 osób, podobna liczba pracowników MPK wyjechała pod koniec października. Jednocześnie informujemy czytelników



Pasażera, że istnieje możliwość wynajmu autobusów i autokarów. MPK oferuje bezpieczny transport krajowy i międzynarodowy.

Spółka pomaga również przy organizacji wycieczek szkolnych.

Więcej informacji o ofercie można uzyskać pod numerem tel: 41 201 41 10 wew. 435

OKIEM KIEROWCY AUTOBUSU MIEJSKIEGO



W czerwcu tego roku, weszła w życie nowelizacja ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, po to aby zwiększyć bezpieczeństwo m. in. kierowców autobusów miejskich. Z ustawy tej wynika, że osoba wykonująca przewóz osób w publicznym transporcie zbiorowym, podczas kierowania środkami transportu i w związku z kierowaniem nimi, korzysta z ochrony przewidzianej dla funkcjonariusza publicznego, a wobec sprawcy, zaostroża odpowiedzialność karną w przypadku czynnej napaści czy naruszenia nietykalności cielesnej i godności osobi-

stej kierowców. Zawód kierowcy autobusu miejskiego to praca bardzo odpowiedzialna, choć czasem jest niewdzięczna... Kierowca jest odpowiedzialny za przewożonych pasażerów, musi wykazywać się dużą koncentracją i ogromną cierpliwością, zarówno w stosunku do osób znajdujących się w autobusie, jak i do innych kierowców samochodów osobowych. Podczas wykonywania swoich obowiązków, często musi mierzyć się niestety z agresją ze strony pijanych, gapowiczów czy sfrustrowanych pasażerów o różnych światopoglądach. W związku z nieprzewidywanymi sytuacjami i ponoszonym ryzykiem, kierowca musi być opanowany i szybko podejmować rozsądne decyzje. Codzienne, przewożenie dużej liczby pasażerów, wymaga zdolności interpersonalnych i otwartości. Czy pasażerowie doceniają pracę kierowcy? Niestety często jest on doskonałym obiektem do wyładowania na nim swojej frustracji, agresji i skarg, gdyż jest jedyną osobą w autobusie, która nie może go opuścić.

WSPANIAŁY JUBILEUSZ KIELECKIEJ KARCZÓWKI

400-lecie istnienia obchodzi klasztor na kieleckiej Karczówce. Jubileusz, który potrwa cały rok rozpoczął się 29 października. Zainaugurowała go Msza Święta, której przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski.

Janusz Koza – prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach zapewnia, że spółka będzie wspierała obchody – jako firma zaangażowana w życie lokalnej społeczności.

Ks. Mariusz Zakrzewski, rektor klasztoru na Karczówce mówi, że jubileusz zainaugurowano w okolicy liturgicznego wspomnienia św. Karola Boromeusza, którego relikwie sprowadził do Kielc biskup Marcin Szyszkowski, fundator kościoła i klasztoru.

Postać Karola Boromeusza jest bardzo ważna w kontekście powstania Karczówki. Wstawiennictwo tego świętego, uchroniło ludność Kielc przed zarazą. Biskup Szyszkowski spełnił obietnicę daną Bogu i wybudował najpierw kościół ku

czci świętego Karola Boromeusza, a następnie kompleks klasztorny.

– Planujemy przede wszystkim obchody liturgiczne – zapowiada ksiądz Mariusz Zakrzewski, który dodaje, że daty uroczystości są uzależnione od terminów, jakie wskażą Biskupi.

Centralne obchody są planowane w czerwcu przyszłego roku. Zakończenie roku jubileuszowego będzie również wspomnieniem świętego Karola Boromeusza.

Ksiądz rektor informuje, że w ciągu roku odbędą się m.in.: lekcje historii na Karczówce dla młodych.

– Jubileusz służyć ma temu aby spojrzeć na te 400 lat, które były, ale musimy patrzeć również na to co jest teraz i zapytać jakie wyzwania stoją przed nami na kolejne dziesiątki lat. Tak by uszanować przeszłość, pomyśleć o przyszłości i teraźniejszości, tym na co teraz mamy wpływ – dodaje ksiądz Mariusz Zakrzewski.

Jego zdaniem, warto przytoczyć słowa biskupa kieleckiego, który zaznaczył, że klasztor nie jest tylko obiektem zabytkowym, muzealnym, ale jest wciąż żywy i służy ludziom.

Działalność Karczówki ma wymiar duchowy i nie tylko. W kompleksie jest prawie 100 miejsc noclegowych, gdzie można przyjechać wyciszyć się, „poczuć” ducha tego miejsca, spojrzeć w siebie, zobaczyć drugiego człowieka i doświadczyć przede wszystkim Bożej obecności.

Ksiądz Marcin Zakrzewski zapowiada, że o kolejnych wydarzeniach w ramach roku jubileuszowego, klasztor będzie informować na bieżąco.

MPK deklaruje pomoc i wsparcie przy organizowaniu uroczystości.



fol. A.K.

O TYM NIE WOLNO MÓWIĆ NA „SALONACH”! KTO CHCE SIĘ UWŁASZCZYĆ NA MAJĄTKU NALEŻĄCYM DO PRACOWNIKÓW MPK! MIASTO CHCE SPRZEDAĆ UDZIAŁY Z POMINIĘCIEM OBOWIĄZUJĄCYCH DOKUMENTÓW ZAWARTYCH ZE SPÓŁKĄ PO STRAJKU ZAŁOGI W 2007 ROKU



Nieprawdziwe informacje o strukturze własnościowej MPK Kielce

Od kilku miesięcy w obiegu publicznym powielane są nieprawdziwe informacje, które godzą w dobre imię załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji oraz udziałowca większościowego, czyli spółki pracowniczej Kieleckie Autobusy. Mowa tu o licznych wypowiedziach na konferencjach czy sesjach Rady Miasta Kielce przedstawicieli kieleckiego ratusza oraz niektórych radnych, przeważnie reprezentujących kluby Koalicji Obywatelskiej i prezydencki. Dotyczą one struktury własnościowej MPK Kielce i nie mają żadnego potwierdzenia w oficjalnych dokumentach zawartych między miastem a przedsiębiorstwem. Chodzi tu między innymi o porozumienie podpisane tuż po 18-dniowym strajku kierowców w 2007 roku oraz umowę kupna-sprzedaży sporządzoną na potrzeby prywatyzacji pracowniczej. Jednocześnie podczas tych konferencji i sesji specjalnie nie dopuszcza się do głosu osób reprezentujących MPK Kielce.

Po naszych wielokrotnych apelach miasto wyraziło wstępną zgodę na sprzedaż swoich mniejszościowych udziałów, jednak z pominięciem zapisów w wymienionych tu dokumentach, lecz na podstawie pla-

nowanej nowej wyceny, skrajnie niekorzystnej dla pracowników MPK Kielce. A ponieważ byłem liderem ówczesnego strajku, osobiście uczestniczyłem w tamtejszych ustaleniach i podpisywaniu porozumienia kończącego strajk oraz dokumentów prywatyzacyjnych wynegocjowanych przez specjalnie w tym celu powołany zespół, stanowczo protestuję przeciwko tej oszczerczej narracji oraz pomijaniu zapisów w tych dokumentach i pragnę odnieść się szczegółowo do tych przekłamań.

Wzięliśmy odpowiedzialność za firmę

Zatem wróćmy do samego początku wydarzeń, które rzutują na to, co się dzieje teraz. 30 sierpnia 2007 roku o 14.00 po dwudniowych rozmowach przed bramą zakładu doszło do podpisania porozumienia, w którym między innymi został zawarty punkt dotyczący prywatyzacji MPK. Tu chciałbym podkreślić, że pierwotnie nie był to postulat załogi, lecz punkt ten znalazł się w wyniku prowadzonych rozmów z miastem, podczas których strona związkowa nie zgadzała się na prywatyzację i oddanie strategicznego oraz kluczowego dla funkcjonowania miasta przedsiębiorstwa zagranicznemu inwestorowi. Nie mogliśmy tego poprzeć, tym bardziej, że ów inwestor ze względu na,

jak to określał, katastrofalny stan spółki i samych autobusów, nie chciał zawrzeć z załogą pakietu gwarancji pracowniczych, ponieważ zobowiązał się w umowie z władzami miasta do zainwestowania w ciągu 10 lat 76 milionów złotych. Natomiast władze miasta w negocjacjach nie chciały odstąpić od wynegocjowanego z przedstawicielami francuskiej firmy Veolia pakietu inwestycyjnego, również tłumacząc się stanem przedsiębiorstwa i brakiem środków miejskim budżecie na wsparcie firmy.

W porozumieniu pomiędzy miastem a firmą zawarto punkt, na podstawie którego powołano wspólny zespół posiadający umocowania prawne w uchwałach Rady Miasta nr XXI/440/2008 z dnia 6 marca 2008 r w sprawie warunków zbycia udziałów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Spółka z.o.o. w Kielcach na rzecz Kieleckie Autobusy Spółka Pracownicza z.o.o. w Kielcach. W porozumieniu dotyczącym prywatyzacji, opracowanym na skutek działań w/w zespołu, napisano, że pracownicy wezmą odpowiedzialność za MPK, jeśli zrealizują zapisy inwestycyjne na takim samym poziomie, jaki był uzgodniony z francuską firmą.

Szczegółowe zapisy porozumienia

Prace zespołu opracowującego porozumienia prywatyzacyjne były oparte na analizie zgromadzonej dokumentacji, która zawierała stan finansów spółki i jej wycenę przeprowadzoną przez niezależnych ekspertów. Główne założenia uzgodnionego i podpisanego porozumienia zawierały między innymi konieczność wykupienia udziałów MPK za gotówkę, zobowiązanie do zainwestowania w spółkę kwoty nie mniejszej niż 76,5 milionów złotych, zapisanie pięcioletniego okresu gwarancji pracowniczej dla załogi, w tym corocznego wzrostu wynagrodzeń, a także zobowiązanie spółki do niepobierania przez udziałowców dywidendy (nagrody



z zysku). Strona związkowa, której miatem przyjemność przewodniczyć, przyjęła w/w propozycje miasta, ale ze względu na tak wielkie oczekiwania, mając na względzie dramatyczną sytuację spółki i ogrom środków potrzebnych do zainwestowania, postawiła swoje warunki obejmujące:

- wykupienie 55% udziałów po wynegocjowanej cenie, wedle wyceny sporządzonej przez niezależną spółkę;
- wykupienie pozostałej części udziałów nie wcześniej niż po 2017 roku;
- zainwestowanie w spółkę kwoty nie mniejszej niż 76,5 miliona złotych (w rzeczywistości w okresie przewidzianym w umowie spółka pracownicza zainwestowała aż 105 milionów złotych), a na dzień dzisiejszy kwota inwestycji wynosi 160 mln zł.
- rezygnację z popierania dywidendy i przeznaczenie wszystkich pieniędzy uzyskanych z tego tytułu na inwestycję w zakup nowych autobusów.

Jednocześnie przy tak postawionym przez stronę miasta stanowisku, strona związkowa zażądała, aby środki, które będą przez załogę przeznaczane na wzrost kapitału zapasowego spółki (inwestycje) nie będą działać na ich niekorzyść poprzez zwiększenie wartości udziałów. Aby temu zapobiec, wprowadzono zapis do umowy gwarantujący, że co prawda ceny za jeden udział pozostaną na tym samym poziomie, ale jednocześnie będą podlegać waloryzacji o stopień inflacji do czasu ich ewentualnego wykupienia przez spółkę; W celu przypiecztowania nienaruszalności zawartych uzgodnień, zapisy te nie tylko zostały umieszczone w umowie kupna – sprzedaży, ale na wniosek strony związkowej jeszcze przed dokonaniem wykupu udziałów miasto dokonało stosownych zmian w umowie spółki.

Co jeszcze zawierało porozumienie?

W porozumieniu uzgodniono również problem nałożonej na spółkę przez ZTM kary za strajk w wysokości ponad 1,5 miliona złotych, która mimo tak fatalnej sytuacji finansowej spółki, została przez MPK zapłacona mimo, że mieliśmy w uzgodnieniach zagwarantowane, że ZTM odstąpi od jej nałożenia. Jak dramatyczna była wówczas sytuacja MPK świadczy fakt, że strajkująca Załoga MPK dobrowolnie odstąpiła od żądania zapłaty wynagrodzenia za czas strajku, którego legalność badała prokuratura potwierdzając jego przeprowadzenie zgodne z prawem.

Strony zobowiązały się również do tego, że wspólnie będą zabiegać o pozyskanie środków unijnych, które miały wspomóc załogę w odnowieniu taboru będącego wówczas w katastrofalnym stanie (jednak te środki, które trafiły do miasta, nie wsparły taboru MPK, a wręcz stały się konkurencyjne wobec spółki). Przypominam, że w ostatniej chwili Prezydent Kielc wycofał wniosek, który zawierał likwidację przedsiębiorstwa, co jest dowodem na to, w jak dramatycznej sytuacji finansowej znajdowała się spółka! Mówiło się wtedy o „wielkim zwycięstwie strajku”, ale oczekiwana odpowiedzialność pracowników za firmę była wówczas jeszcze większa. Uzgodnione i podpisane przez strony dokumenty stanowiły kopię zawartej umowy kupna – sprzedaży oraz podstawę do zmian w umowie spółki.



Od początku obecnej kadencji urzędnicy najwyższego szczebla w mieście negują obecną strukturę własnościową spółki...

Dlaczego spółka pracownicza chce kupić udziały od miasta?

Z uwagi na powyższe informacje i zapisy uwzględnione w oficjalnych dokumentach z całą pewnością można stwierdzić, że nie jest możliwa nowa wycena udziałów MPK. Pragnę też podkreślić, że złożenie przez spółkę pracowniczą propozycji wykupu udziałów będących w posiadaniu miasta, jest spowodowane prowadzoną od 2018 roku polityką obecnych władz Kielc. Od początku obecnej kadencji urzędnicy najwyższego szczebla w mieście negują obecną strukturę własnościową spółki i wykorzystując fakt, że miasto jest jednocześnie mniejszościowym udziałowcem MPK (ma dostęp do wszelkich materiałów spółki) i zarazem organizatorem transportu publicznego w Kielcach, w wielu kwestiach podejmują polityczne działania, szkodliwe zarówno dla firmy (działającej w oparciu o zasady wolnorynkowe), jak i normalnego funkcjonowania komunikacji miejskiej w Kielcach.

Kierunek podejmowanych od kilku lat destrukcyjnych działań i decyzji miasta w stosunku do większościowego właściciela, w tym nakładanie kar nawet w okresie szalejącej na całym świecie pandemii, świadczy o tym, że przedstawicielom ratusza zależy na wywołaniu chaosu w przedsiębiorstwie i przejęciu majątku należącego do pracowników. Warto podkreślić, że dzieje się to w sytuacji, gdy spółka doskonale sobie radzi na rynku, jest w bardzo dobrej kondycji finansowej, a koszty jej funkcjonowania są jedne z najniższych w Polsce dla tego typu usług.

Z uwagi na powyższe, mając na względzie dobro spółki, jej funkcjonowanie oraz negatywny stosunek miasta do tej formy organizacyjnej, jaką jest akcjonariat pracowniczy, władze spółki MPK i KASP złożyły w 2020 roku ofertę polegającą na odkupieniu przez miasto udziałów należących do pracowników. Ku naszemu zdziwieniu miasto nie wyraziło wówczas zainteresowania ich zakupem. Taka informacja znalazła się w odpowiedzi udzielonej nam w piśmie z 04.09.2020 r. podpisanym przez Prezydenta Kielc Bogdana Wentę. W tymże piśmie napisano również, że „mając na uwadze fakt, iż żaden dokument (zarówno umowa spółki MPK Sp. z o. o., jak i umowa sprzedaży udziałów zawarta w dniu 06.10.2008 r.) nie zawiera zapisu o ustanowieniu prawa pierwokupu na rzecz Gminy Kielce udziałów MPK będących własnością KASP...”. Wychodzi więc na to, że raz miasto powołuje się na wiążące nas umowy, a innym razem, gdy jest mu wygodnie, podważa ich zapisy!

Zapisy te odegrały też istotną rolę podczas późniejszych wydarzeń, o których Państwo byli już informowani na łamach „Pasażera”, a więc próby przeprowadzenia puczu w styczniu 2022 roku (podczas którego również doszło do złamania wielu zapisów zawartych w umowie spółki. Jego celem było zdyskredytowanie przedstawicieli spółki pracownicznej, niedopuszczenie do przeprowadzenia w MPK audytu, a w konsekwencji przejęcie kontroli nad spółką pracowniczą, czyli jej majątkiem. Zatem od początku było dla nas oczywiste, że miasto nie chce sprzedać udziałów, tylko je przejąć, nie bacząc na to, co się stanie i jak będzie funkcjonował transport publiczny w Kielcach. Ciąg dalszy w kolejnym wydaniu „Pasażera”!

Bogdan Latosiński

Ponadto prosimy ponownie o ustosunkowanie się do tego, dlaczego nie zaproszono przedstawicieli MPK Kielce na sesję, która bezpośrednio dotyczyła firmy. Domagamy się zorganizowania na plenum Rady Miasta otwartej i publicznej debaty, która będzie dotyczyć przyszłości transportu publicznego w Kielcach, przetargu na obsługę linii uniijnych, w tym działań wymierzonych w Zalogę MPK, roztoczenia parasola ochronnego nad BP Tour oraz podejmowanych przez władze Kielce działań i ataków wymierzonych w naszą firmę, w tym udział przedstawicieli miasta w próbie przeprowadzenia w styczniu 2022 r. „puezu”, którego celem było zdyskredytowanie władz spółki pracowniczej, przejęcie kontroli nad nią i niedopuszczenie do przeprowadzenia w MPK niezależnego audytu!

Odnosząc się do słów zawartych w odpowiedzi odesłanej nam przez Prezydenta, prosimy o nierozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, jakoby to związki zawodowe podjęły decyzję o nieprzystąpieniu do przetargu. Ową decyzję podjął zarząd spółki na podstawie głębokiej analizy zapisów SIWZ sporządzonych przez ZTM Kielce oraz podejmowanych w ostatnim czasie działań władz Kielce, które są wymierzone w funkcjonowanie naszego przedsiębiorstwa. W tej sytuacji przystąpienie do przetargu groziłoby ekonomiczną zapadłą przedsiębiorstwa. Czym innym jest podejmowanie decyzji, a czym innym popieranie i utosumowanie się Zalogi z podjętymi przez zarząd spółki decyzjami! Pisząc „nie przystąpiliśmy do przetargu” chodzilo nam o firmę jako całość. **Jesteśmy spółką pracowniczą opartą o kolektywne zasady rządzenia**, zatem użycie słowa „my” miało swoje uzasadnienie.

Nadto, zawarte w Pana Prezydenta odpowiedzi sformułowanie o „utracie na własne życzenie 1,8 miliona złotych przychodów miesięcznie” jest wielką manipulacją i propagandą polityczną. Zaś w temacie przychodów firmy, jak Panu wiadomo, MPK do końca czerwca świadczyło usługę na tych autobusach za stawkę za wozokilometr rzędu 7,30 zł., co daje miesięczną kwotę dochodu w wysokości 1,2 miliona zł. Podana przez Pana Prezydenta kwota jest dowodem na to, ile miesięcznie miasto Kielce traci prowadząc gierki polityczne i działania, które są wymierzone w spółkę pracowniczą, a których konsekwencje ponoszą również mieszkańcy Kielce.

Jesteśmy zbulwersowani również tym, że Pan Prezydent wciąż nie dostrzega niestosowności wypowiedzianych na sesji Rady Miasta słów mecenasa Roguli. To prawda, że z uwagi na charakter pełnionej funkcji może on wskazywać zarówno na szanse, jak i zagrożenia dotyczące przyszłości spółki. Nie ma on jednak prawa powiełać kłamliwych informacji na podstawie wątpliwe przesłank. Nie ma żadnych dowodów na to, że nieprzystąpienie do przetargu na obsługę linii uniijnych będzie negatywnie rzutować na przyszłość spółki. Nieprawdziwe są również sugestie, że procedura wyboru nowego przewoźnika w dużym przetargu rozpocznie się już w 2025 roku, gdyż jak Panu wiadomo, MPK podstawiłowy (duży) kontrakt realizuje zgodnie z podpisaną umową do 31 grudnia 2027r. Zatem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, procedura przetargowa powinna się

rozpocząć z początkiem 2027r. Skoro jednak Pan Prezydent uważa, że procedura wyboru przewoźnika rozpocznie się już w 2025 roku, a więc trzy lata wcześniej (prawo tego faktycznie nie zabrania), to w takim razie procedura dotycząca ostatnio przeprowadzonego przetargu na obsługę linii uniijnych (mały kontrakt), w ramach już kolejnego przetargu, winna się rozpocząć zanim zakończona została obecnie obowiązująca, gdyż wykonywana w tym momencie usługa kończy się już z dniem 30 czerwca 2025r. a więc za 20 miesięcy! Utrzymujemy też opinię, że dołożenie dodatkowych 8,5 miliona złotych nowemu przewoźnikowi ma charakter wyłącznie polityczny. Świadczą o tym choćby stawki za usługi przewozowe obowiązujące w innych miastach, w tym te, które ma BP Tour w Gdańsku czy też w Łodzi. **Inną sprawą jest też powierzenie tego zadania spółce, której kapitał zakładowy wynosi bagatela 5 tys zł!**

Reasumując, załoga MPK Kielce, „my” jako jej przedstawiciele (działające w MPK związki zawodowe skupiają ponad 90% wszystkich pracowników firmy), którzy w dużej części jesteśmy również mieszkańcami tego miasta, wnosimy po raz kolejny do Pana Przewodniczącego o ustosunkowanie się do skierowanego na Pana ręce w dniu 29 sierpnia pisma, udzielenie nam odpowiedzi, jak również zorganizowanie debaty publicznej, o którą wnosimy już od kilku miesięcy!

Nadto, Załoga MPK Kielce, która mimo występujących problemów z pełnym oddaniem i poświęceniem realizuje w sposób profesjonalny nałożone na nią zadania, oczekuje od Pana Przewodniczącego, jak również radnych, podjęcia adekwatnych do sytuacji działań oraz włączenie się do debaty w celu rozwiązania nawracających się w kieleckim transporcie publicznym problemów.

AGENCIĄ ZADANIOWA O WYKONANIE ZWIĄZKOWA
NSZZ „Solidarność” MPK w Kielcach
NSZZ „Solidarność” ul. Piłsudskiego 1, m. 502
MPK w Kielcach, ul. Piłsudskiego 1, tel. 067-10-92-400

Związek Zawodowy Pracowników Publicznego Transportu Publicznego w MPK Kielce
ul. Piłsudskiego 1, m. 502
25-734 Kielce, tel. 067-10-92-400

Spis treści
Bogdan Łatesiński
Stanisław Polak
Rafał Kowalczyk
Małgorzata K...
Solita Ania
St. Pasowski
Małgorzata Chmura
Małgorzata Adam
Agencja Bora
Janusz C...
Janusz C...
Red. Sławomir Bryjański
Włodzisław Włodzisławski

Do wiadomości:
1. Radni Rady Miasta Kielce
2. Za pośrednictwem mediów - mieszkańcy Kielce



U NAS rozPŁYNIESZ się!

Koral
kryta pływalnia



Morawica • ul. Szkolna 6
tel. 41 311 47 02
www.koralmorawica.pl

Tu może być
Twoja reklama

Dział Marketingu i Reklamy | tel. 41 345 24 21 wew. 435 | reklama@mpk.kielce.pl